VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI OBRONY NARODOWEJ**
(NR 8)
z dnia 14 marca 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 8)

14 marca 2012 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– ocena polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa i obrony,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Bogusław Winid** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Ryszard Nojszewski** dyrektor Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli, **Czesław Juźwik** zastępca dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **Paweł Pietrzak** zastępca dyrektora Departamentu Analiz Strategicznych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, **Olaf Osica** dyrektor Ośrodka Studiów Wschodnich, płk dypl. **Klaus Kiser** attache obrony Ambasady Niemiec w Warszawie oraz eurodeputowany **Ryszard Czarnecki**.

W posiedzeniu udział wziął lobbysta **Leszek Zalewski** – „Viewpoint Group".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Marcin Madaj**, **Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę państwa, zgodnie z żelazną zasadą punktualności, której przestrzega nasza Komisja, otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Witam bardzo serdecznie w pierwszej kolejności zaproszonych gości: pana Czesława Mroczka sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Bogusława Winida podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pana generała dywizji Anatola Wojtana szefa Zarządu Planowania Strategicznego P-5 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, pana pułkownika Klausa Petera Kisera attache obrony Ambasady Niemiec – witamy pana – pana Czesława Juźwika zastępcę dyrektora Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi Biura Bezpieczeństwa Narodowego – witamy – pana Pawła Pietrzaka zastępcę dyrektora Departamentu Analiz Strategicznych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, pana Tomasza Łękarskiego zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pana płk Waldemara Ratajczaka zastępcę dyrektora Departamentu Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego Ministerstwa Obrony Narodowej, pana Ryszarda Nojszewskiego zastępcę dyrektora Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli oraz pana Olafa Osicę dyrektora Ośrodka Studiów Wschodnich. Wraz z nami jest jeszcze pan eurodeputowany Ryszard Czarnecki, którego serdeczne witamy.

Oczywiście, witam serdecznie wszystkich posłów i wszystkich gości. Uważam, że posłanki konsumuje pojęcie „posłów". Przepraszam, ale nie widzę powodu, żeby tak precyzyjnie to pojęcie rozdzielać. Myślę, że panie nie czują się tym dotknięte.

Przygotowany został porządek dzienny, który został państwu rozdany. Czy mają państwo uwagi do tego porządku dziennego? Jeżeli nie ma, to rozumiem, że ten porządek został zaakceptowany.

W takim razie poproszę o zabranie głosu pana Bogusława Winida podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Bogusław Winid:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję. Dziękuję za zaproszenie oraz umożliwienie przedstawienia oceny prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej w obszarze bezpieczeństwa i obrony. Chciałbym najpierw przypomnieć podstawowe założenia i uwarunkowania naszej prezydencji w obszarze Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Następnie podsumuję przebieg przewodnictwa Polski w tym zakresie i przedstawię pierwsze próby ocen.

Szanowni państwo, obejmowaliśmy prezydencję w bardzo trudnym okresie. Wybierając Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony jako jeden z obszarów wzmożonej aktywności mieliśmy świadomość, że podejmujemy się zadania ważnego, lecz bardzo wymagającego. Musieliśmy wziąć pod uwagę trzy czynniki. Po pierwsze, ograniczoną rolę prezydencji narodowej po wejściu w życie Traktatu lizbońskiego. Zgodnie z jego zapisami, za prowadzenie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony odpowiada Europejska Służba Działań Zewnętrznych na czele z Wysoką Przedstawicielką Catherine Ashton. Po drugie, nieoczekiwany i bezprecedensowy kryzys finansowy w ramach strefy euro, który – niestety – skoncentrował uwagę państw na sprawach gospodarczych, a równocześnie znacząco uszczuplił wydatki większości państw Unii Europejskiej na obronność i wreszcie widoczne różnice między państwami co do dalszego rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, dotyczące m.in. zaangażowania w operacje oraz rozwoju struktur planistycznych i dowódczych.

Pomimo tego zdecydowaliśmy się na podejście bardzo aktywne. Chcieliśmy wyraźnie wskazać, gdzie naszym zdaniem powinien nastąpić postęp, gdzie wspólna polityka powinna się rozwijać. Zaproponowaliśmy w wielu z tych kwestii rozwiązania kompromisowe, aby były one możliwe do zaakceptowania dla wszystkich państw. Nawiązaliśmy ścisłą współpracę z partnerami weimarskimi, a w następnym etapie z Hiszpanią i Włochami.

Przebieg przewodnictwa. W tym duchu przedstawiliśmy pakiet propozycji obejmujący grupy bojowe, inicjatywę wspólnego pozyskiwania i wykorzystywania zdolności bojowych, zdolności operacyjnych, tzw. *pooling and sharing*, poprawę zdolności Unii w zakresie planowania i prowadzenia operacji i wreszcie współpracę ze wschodnimi sąsiadami Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o grupy bojowe, to postanowiliśmy podnieść kwestie wykorzystania tych formacji, problem – niestety – nieobsadzenia ich dyżurów, stworzenie korzystnych warunków finansowych dla państw tworzących grupę i wreszcie uzupełnienie grup bojowych o pewien komponent cywilny. Konkretnym rezultatem prezydencji było przedłożenie ustaleń Rady w sprawie wspólnego finansowania rodzajów transportu strategicznego grup bojowych w rejon operacji, nie tylko lądowego, ale także morskiego i powietrznego. Dyskusja na ten temat była dużym wyzwaniem, ponieważ musieliśmy przekonać wielu partnerów do przyjęcia bardziej kompromisowego stanowiska. W rezultacie osiągnęliśmy kompromis, który jest dla nas korzystny, ponieważ zapewnia, że podczas dyżuru weimarskiej grupy bojowej w 2013 r. obowiązywać będzie wspólne finansowanie wszystkich rodzajów transportu strategicznego, zabezpieczając tym samym nasze interesy. Dyskusja nad poszczególnymi elementami będzie się jeszcze toczyła w roku bieżącym.

Jeśli chodzi o poprawę zdolności planistycznych i dowodzenia Unii Europejskiej, to Polsce udało się przekonać niemal wszystkich unijnych partnerów, że usprawnienie tych zdolności jest potrzebne i nie prowadzi do konkurencji z NATO oraz nie wiąże się z dodatkowymi kosztami. Zaproponowaliśmy konkretne rozwiązania w tym duchu. Podczas naszego przewodnictwa została podjęta decyzja o uruchomieniu centrum operacyjnego Unii Europejskiej, na razie na potrzeby działań cywilno-wojskowych w Rogu Afryki. Stosowne prace proceduralne trwają. Spodziewamy się formalnego podjęcia decyzji Rady w sprawie aktywacji centrum operacyjnego w najbliższych tygodniach. Zdecydowano także o nowelizacji unijnych procedur dotyczących zarządzania kryzysowego, które zatwierdzono. Połączenie tych dwóch elementów powinno poprawić skuteczność Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Ważnym

osiągnięciem Polski jest wprowadzenie po raz pierwszy do prac Rady tematu współpracy z partnerami wschodnimi w obszarze Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Dzięki naszym staraniom temat zacieśnienia współpracy z partnerami wschodnimi, w tym m.in. realizacja projektów szkoleniowych za pośrednictwem Europejskiego Kolegium Bezpieczeństwa i Obrony, stały się stałym elementem dyskusji na forum Unii. Konkretne rezultaty tej inicjatywy poznamy oczywiście w przyszłości. Są one uzależnione od dalszych działań Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych i jej chęci do podjęcia wysiłku i zainteresowania współpracą z partnerami wschodnimi przy bieżących trudnościach ekonomicznych. Oczywiście, że niezbędny jest tu element otwartości naszych sąsiadów na współpracę z Unią w tej dziedzinie. Np. wspólnie ze Szwecją kontynuujemy konkretne działania nakierowane na współpracę z Mołdową, z Ukrainą i z Gruzją.

Jeśli chodzi o inicjatywę wspólnego pozyskiwania i wykorzystywania zdolności, czyli *pooling and sharing*, to polska prezydencja wspierała i aktywnie uczestniczyła w pracach koncepcyjnych nad tą inicjatywą. W drugiej połowie 2011 r. Unia przeszła do etapu praktycznej realizacji tej inicjatywy. W 2012 r. rozpocznie się wdrażanie 11 projektów *pooling and sharing*. Dotyczą one m.in. tankowania w powietrzu, inteligentnej amunicji, szkolenia załóg lotniczych, szkolenia załóg morskich, w tym w zakresie logistyki, węzłów transportowych, rozpoznania i łączności satelitarnej, zabezpieczenia medycznego, komunikacji satelitarnej, rozpoznania morskiego oraz szkolenia załóg śmigłowców. Z formalnego punktu widzenia zwieńczeniem naszych działań było przyjęcie pakietu konkluzji Rady do Spraw Zagranicznych w dniu 1 grudnia ubiegłego roku.

Kilka słów dotyczących oceny naszego przewodnictwa. Przez sześć miesięcy prezydencji, pomimo wspomnianych przeze mnie na wstępie ograniczeń, udało się zintensyfikować dyskusję na temat Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Kluczowe dla oceny naszej prezydencji konkluzje Rady do Spraw Zagranicznych z 1 grudnia ubiegłego roku będą politycznie, czy są politycznie wiążącym uzgodnieniem w tej strefie i odnoszą się do wszystkich polskich priorytetów: do usprawnienia grup bojowych, do poprawy zdolności Unii do planowania i prowadzenia operacji, do rozwoju zdolności wojskowych, w tym do inicjatyw *pooling and sharing* oraz partnerstwa szczególnie z sąsiadami wschodnimi oraz z Sojuszem Północnoatlantyckim. Co istotne, zobowiązują one Wysoką Przedstawiciel oraz Europejską Służbę Działań Zewnętrznych do podjęcia wielu bardzo konkretnych działań w tych obszarach w roku bieżącym. Wydaje się, że wzmocniliśmy wizerunek Polski jako państwa zdolnego do wniesienia istotnego wkładu do dyskusji oraz zdolnego do budowania koalicji wewnątrz Unii. Zacieśniliśmy nasze relacje z państwami najsilniej zabiegającymi o wzmocnienie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, w tym zwłaszcza z państwami trójkąta weimarskiego oraz z Hiszpanią i Włochami. Daliśmy też przykład konkretnego modus operandi pomiędzy prezydencją narodową, a instytucjami Unii Europejskiej, a zwłaszcza Europejską Służbą Działań Zewnętrznych pokazując, że aktywna rola prezydencji w wymiarze koncepcyjnym nie musi prowadzić do podważania roli instytucji powołanych w Traktacie lizbońskim.

Może jeszcze dwa punkty. Kontynuujemy prace nad wdrożeniem naszych propozycji po zakończeniu polskiej prezydencji, ponieważ – jak państwo wiedzą – Dania ma tu ograniczoną rolę ze względu na przyjęcie klauzuli *opt-out* jeszcze w momencie przystąpienia do Unii. Tak, że większa rola jest dla Trojki, czyli w tym przypadku dla Polski, ponieważ przyszła prezydencja cypryjska będzie miała także mniejsze możliwości ze względu na skomplikowane stosunki Cypru z Turcją i NATO. Konkretne prace służące realizacji ustaleń z grudnia już się rozpoczęły. W styczniu ruszył proces uzgadniania projektu decyzji Rady w sprawie aktywacji centrum operacyjnego Unii na potrzeby operacji w Rogu Afryki. Trwają także prace nad usprawnieniem grup bojowych. Są one prowadzone na podstawie przekazanego państwom członkowskim kwestionariusza. Tempo tych prac stwarza realną szansę na utrzymanie narzuconej przez naszą prezydencję dynamiki dyskusji i w przyszłości na współpracę w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo za uwagę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Proszę o zabranie głosu pana ministra Czesława Mroczka. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwa Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Dziękuję panie przewodniczący. Panie i panowie, szanowni państwo, w zasadzie całość zakresu przedstawił pan minister Winid. Z punktu widzenia resortu obrony narodowej chciałbym powiedzieć tak. Potwierdzam, że było to wspólne działanie Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Obrony Narodowej. Ściśle ze sobą współpracowaliśmy. Dzięki temu wydaje mi się, że przyczyniliśmy się do zintensyfikowania dyskusji gremiów politycznych i wojskowych Rady Unii Europejskiej na temat wzmocnienia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. To działanie Polski, ten głos Polski był widoczny i są tego skutki. Przedstawiliśmy partnerom przede wszystkim spójny pakiet propozycji. Objął on kwestie o kluczowym znaczeniu dla dalszego rozwoju Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Mówił o tym pan minister Winid. Jest to temat grup bojowych, wspólnego pozyskiwania i wykorzystania zdolności obronnych, tzw. *pooling and sharing*, poprawy zdolności w zakresie planowania i prowadzenia operacji oraz współpracę z naszymi partnerami wschodnimi. Przyjęcie wspólnej i konsekwentnej strategii przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Ministerstwo Obrony Narodowej oraz nawiązanie bliskiej współpracy z Europejską Służbą Działań Zewnętrznych okazało się strategią zwiększającą zainteresowanie państw członkowskich naszymi postulatami.

Jeżeli chodzi o poszczególne grupy tematyczne i priorytety, to szeroko omówił je pan minister Winid. Ja chcę tylko wymienić, czy może raczej podkreślić konkretne rezultaty osiągnięte w ramach tych priorytetów. Jeżeli chodzi o dyskusję na temat grup bojowych, to jeszcze raz chcę podkreślić kwestię przedłożenia ustaleń Rady w sprawie wspólnego finansowania transportu strategicznego grup bojowych. Będzie to miało znaczenie dla naszego udziału i dyżurów weimarskiej grupy bojowej. W kwestiach dotyczących zdolności planistyczno-dowódczych trzeba podkreślać uruchomienie centrum operacyjnego po raz pierwszy w historii unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Centrum koordynować będzie działania cywilno-wojskowe Unii w Rogu Afryki.

Również podjęcie nowelizacji unijnych procedur dotyczących zarządzania kryzysowego jest z całą pewnością naszym sukcesem i ma wymierny rezultat. Kontekst współpracy z partnerami wschodnimi omówił już pan minister szczegółowo i wyczerpująco podobnie, jak prace związane z realizacją inicjatywy *pooling and sharing*. Jedenaście konkretnych projektów rozwijania zdolności wielonarodowych to też wymierny skutek działań. Proszę państwa, podzielając pogląd co do tego, że warunki prowadzenia przez nas i wykonywania prezydencji były trudne należy uznać, iż te rezultaty są satysfakcjonujące.

Na zakończenie pragnę zaznaczyć, że realizacja opisanych celów nie byłaby możliwa bez organizacji przedsięwzięć krajowych wspomagających polityczną dyskusję w Radzie i formalnych spotkań ministrów obrony, szefów sztabów i dyrektorów politycznych oraz licznych seminariów i konferencji. Harmonogram i tematyka przedsięwzięć były określone na długo przed rozpoczęciem naszej prezydencji i były ściśle powiązane z procesem unijnych prac nad propozycjami polskiej prezydencji. Wszystkie przedsięwzięcia resort obrony narodowej zrealizował planowo. W dziewięciu spotkaniach, za których realizację odpowiadało Ministerstwo Obrony Narodowej – przekazaliśmy państwu listę tych przedsięwzięć – wzięło udział kilka tysięcy osób, w tym przedstawiciele państw członkowskich, Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych, Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz goście z państw trzecich – wschodni sąsiedzi Unii Europejskiej kandydaci do akcesji oraz nienależący do Unii Europejskiej europejscy członkowie NATO. Były to duże przedsięwzięcia logistyczne dla Ministerstwa Obrony Narodowej. Ta inwestycja zwróciła się, gdyż spotkaliśmy się z bardzo pozytywną oceną naszego przygotowania merytorycznego i organizacyjnego.

W tym miejscu należy przypomnieć o udziale Komisji Obrony Narodowej. Przewodniczący Komisji zorganizował spotkanie przewodniczących komisji obrony narodowej krajów członkowskich Unii. Było to jedno z pierwszych przedsięwzięć rozpoczynających polską prezydencję. To spotkanie zostało zorganizowane przez ówczesnego przewodniczącego tej

Komisji, pan posła Stanisława Wziątka. Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy przedstawiciel Biura Bezpieczeństwa Narodowego chciałby zabrać głos? Nie. Dziękuję.

W takim razie otwieram dyskusję. Pierwsza otrzymuje głos pani posłanka Jadwiga Zakrzewska, jako przewodnicząca delegacji Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego NATO. Proszę bardzo pani przewodnicząca.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję panie przewodniczący. Szanowne panie i panowie posłowie, szanowni goście, niestety muszę wrzucić kamyczek do tego ogródka, chociaż doceniam wysiłki ministra spraw zagranicznych i ministra obrony narodowej. Jednak zabrakło mi kompatybilności pomiędzy administracją rządową, parlamentem i Biurem Bezpieczeństwa Narodowego.

Jest oczywiste, że w Sejmie nadawaliśmy pewien wymiar parlamentarny zagadnieniom bezpieczeństwa i problematyce obrony. Oczywiście mieliśmy konferencję przewodniczących „CODACC". Organizował ją pan poseł Wziątek, przewodniczący Komisji Obrony Narodowej. „CODACC" odbyła się z udziałem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Marszałków Sejmu i Senatu oraz ministra obrony narodowej. Była to bardzo udana konferencja. Dokonano na niej przeglądu najważniejszych problemów bezpieczeństwa europejskiego akcentując i deklarując zwiększenie zdolności wojskowych i – co ważniejsze – utworzenie dowództwa operacyjnego i nowego, bardziej efektywnego niż ATHENA systemu finansowania operacji. Potem była proszę państwa konferencja „COFACC". Podkreślano na niej, że unijną strategię obrony należy planować biorąc pod uwagę europejskie potrzeby.

Delegacja Sejmu i Senatu do Zgromadzenia Parlamentarnego NATO w dniu 24 września 2011 r. zorganizowała konferencję, która była poświęcona zagrożeniom i wyzwaniom współczesności. Przede wszystkim uznaliśmy za konieczne poddanie analizie zagrożeń współczesnej cywilizacji w świetle wydarzeń na starym kontynencie i wokół niego. Gościem był zastępca sekretarza generalnego NATO oraz przewodniczący Zgromadzenia Parlamentarnego NATO, a także koledzy i koleżanki będący przewodniczącymi poszczególnych delegacji. Zwracaliśmy uwagę na przemiany społeczne, na nowe uwarunkowania mające charakter zagrożeń wewnętrznych. Mówiliśmy o tym, że solidarność, w tym europejska, to odpowiedzialność, postulując zmiany i dialog z grupami społecznymi w związku z nowymi zjawiskami. Szanowni państwo, jeżeli ktoś z państwa będzie chciał te materiały otrzymać, to w niedługim czasie zostanie wydana broszura na temat przebiegu tych konferencji. Mam nadzieję, że Kancelaria Sejmu prześle tę broszurę do wszystkich instytucji, które są tym zainteresowane.

Szanowni państwo, powiem o tym, co na przyszłość. Mówiliśmy również o zagrożeniach. Nie wiem, może sprawa ACTA wyglądałaby inaczej. Trudno jest mi o tym powiedzieć. Podczas tej konferencji przede wszystkim dużo mówiło się o zagrożeniach takich, jak cyberatak, jak terroryzm i innego rodzaju zagrożenia w nowej rzeczywistości XXI wieku. To może tyle. Nie chciałabym, żeby odebrali państwo to tak, że jest to krytyka. Ja tylko po prostu przedstawiam moje zaniepokojenie. Wolałabym, żeby w przyszłości była bardziej zacieśniona współpraca pomiędzy tak ważnymi instytucjami naszego kraju, jak Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Komisja Obrony Narodowej, Komisja Spraw Zagranicznych, nasza delegacja parlamentarna i wszystkie delegacje parlamentarne oraz Ministerstwo Obrony Narodowej, jak również Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Kancelaria Premiera. I to wszystko na dzisiaj. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo pani poseł. Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu? Jeśli tak, to proszę uprzejmie.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Mam pytanie do pana ministra. Czy w czasie naszej prezydencji w naszych relacjach z krajami NATO stawiana była sprawa elementów tarczy antyrakietowej? Jak wiadomo, po modyfikacji naszego porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi przez administrację

Obamy, mają to być elementy sytemu NATO. Nie jest to już tarcza antyrakietowa w sensie stricte amerykańska, ale element systemu NATO. Czy ta sprawa była podnoszona w czasie naszej prezydencji?

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Proszę o udzielenie odpowiedzi. Pan minister Winid.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Dziękuję. Nie, panie pośle. Program tarczy rakietowej jest programem NATO i jest realizowany w ramach struktur NATO. Natomiast nie jest to obszar pracy Unii Europejskiej. Zdolności w tym zakresie ma wiele państw Unii Europejskiej. To, czego dotyczy program NATO, to połączenie i zbudowanie wspólnych zdolności wykorzystując to, co mają państwa, które oczywiście są członkami Unii Europejskiej. Jednak nie jest to program unijny, ale program NATO, jak pan powiedział.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo, pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję panie przewodniczący. Pan minister Winid poświęcił dość dużo czasu na temat aktywności Polski w zakresie partnerstwa wschodniego. Podał przykłady aktywności w tym czasie. Natomiast o efektach pan minister eufemistycznie podał tylko, że zależą one od wielu uwarunkowań, a przede wszystkim zależą również od zainteresowania tych państw, które ewentualnie mogą wziąć udział w partnerstwie wschodnim. W tym sprawozdaniu, jak również w tym piśmie nie widać żadnych efektów działań Polski w zakresie partnerstwa wschodniego. Dlatego chciałbym prosić o ich ewentualne uszczegółowienie, a także o podanie, które państwa wchodzą ewentualnie w krąg zainteresowania, jeśli chodzi o polską projekcję partnerstwa wschodniego? Czy cokolwiek z tego wynika? Wydaje się, że w tej kwestii nie osiągnięto żadnych efektów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Może jeszcze raz odpowie pan minister Winid.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

My dopiero otworzyliśmy ten projekt i w ogóle wprowadziliśmy go do dyskusji. Natomiast na mówienie o konkretnych efektach potrzeba będzie jeszcze trochę czasu. Wydaje się, że najbardziej dynamiczna w tym zakresie była współpraca z Mołdową. Wynikało to również z zainteresowania naszych partnerów w Mołdowie. Co było istotne? Wprowadziliśmy udział przedstawicieli państw partnerstwa wschodniego, chociaż oczywiście nie wszystkich, w różnego rodzaju seminariach, szkoleniach i kursach. Jest to taki mniej więcej dziewiczy okres. Kiedy my wchodziliśmy do NATO, to w latach 1991-1992 także zaczynaliśmy od takiego bardzo ograniczonego poziomu, żeby potem po kilku latach dojść do pełnego członkostwa. Tak, że jest to początek długiej drogi panie pośle.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Widziałem, że jeszcze raz zgłasza się pan poseł. Czy tak?

Poseł Michał Jach (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo. Pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Chciałbym zapytać, co z Gruzją? W poprzedniej kadencji byłem w Zgromadzeniu Parlamentarnym NATO. Wiem, że prezydent Saakaszwili, który był tam dwa razy, bardzo wyraźnie deklarował jak najściślejszą współpracę Gruzji. Tu właściwie wspomniał pan tylko, że zapraszano Gruzję. Z tego, co w tej chwili pan powiedział wynika, że zainteresowana tym była tylko Mołdowa. Jest to dla mnie dziwne, bo Gruzja wykazuje

wielkie zainteresowanie jak najściślejszą współpracą ze strukturami unijnymi, w tym oczywiście również z NATO. Wygląda na to, że nie poszły tu żadne działania.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Proszę bardzo panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MSZ Bogusław Winid:

Mołdowa była takim projektem pilotażowym w strukturach unijnych. Z Gruzją rozpoczęto dialog. Natomiast, jak pan poseł słusznie powiedział, Gruzja koncentrowała się głównie na współpracy z NATO. Także dla nas głównym celem było o rozszerzanie i dynamizowanie współpracy NATO z Gruzją, jednak w ramach struktur NATO. Chciałbym tylko przypomnieć, że także m.in. dzięki naszemu poparciu Rada Północnoatlantycka odwiedziła w październiku ubiegłego roku Tbilisi i Batumi, po raz pierwszy bodajże od czterech lub pięciu lat. Poszerzyliśmy także udział oficerów gruzińskich w różnych kursach i programach NATO. Dla państwa informacji podam, że np. w tym roku będziemy mieli pierwszego wyższego rangą oficera z Gruzji w ramach działającego w Polsce Joint Forces Training Center w Bydgoszczy. Są to małe, ale stabilne kroki. Staramy się wspierać naszych wschodnich partnerów, a zwłaszcza Mołdowę, Ukrainę i Gruzję, które siłą rzeczy są tym najbardziej zainteresowane tak, jak można najlepiej.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Czy są jeszcze uwagi? Jeżeli nie ma uwag, to poddam pod głosowanie wniosek o przyjęcie informacji rządu.

Kto z członków Komisji jest za przyjęciem informacji rządu? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Podaję wyniki: 7 głosów za, 1 głos przeciw, 4 głosy wstrzymujące się. Informacja rządu została przyjęta.

Czy w sprawach bieżących są uwagi? Jeżeli nie ma, to dziękuję bardzo.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Mam ogłoszenie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby pojechać z podkomisją do spraw problemów społecznych wojska do szpitala weteranów w Lądku Zdrój, to pragnę poinformować, że wyjazd nastąpi w dniu 15 kwietnia br. Proszę zapisywać się na ten wyjazd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Mam jeszcze krótką informację. Proszę państwa przepraszam, ale nie zamknąłem jeszcze posiedzenia. Miałem taki zamiar i byłem blisko, ale jeszcze posiedzenia nie zamknąłem, więc posiedzenie Komisji jeszcze trwa.

Pragnę państwa poinformować, że w dniu 23 kwietnia br. na moje zaproszenie przebywać będzie w Warszawie osiemnastoosobowa delegacja Komisji Obrony Narodowej Bundestagu. W związku z tym przewidziane jest posiedzenie Komisji z udziałem gości z Niemiec. Spotkanie będzie okazją do wymiany poglądów na temat relacji polsko-niemieckich oraz współpracy w ramach NATO oraz Unii Europejskiej. Jeśli dobrze pamiętam, jest to dzień, w którym nie ma posiedzenia Sejmu, gdyż jest to poniedziałek. Prosiłbym kolegów o zapisanie tej informacji. Oczywiście serdecznie zapraszam państwa na to posiedzenie Komisji i w tym momencie zamykam posiedzenia Komisji Obrony Narodowej.